

UCHWAŁA

Dnia 1 października 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Wiesław Kozielowicz (przewodniczący)

SSN Tomasz Demendecki (sprawozdawca)

SSN Paweł Wojciechowski

Protokolant starszy inspektor sądowy Marta Brzezińska

przy udziale SSN Andrzeja Tomczyka - Rzecznika Dyscyplinarnego Sądu Najwyższego, Ł. K. - prokuratora Instytutu Pamięci Narodowej Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Ł. oraz adwokata K. M. - obrońcy X. Y. - sędziego Sądu Najwyższego w stanie spoczynku, po rozpoznaniu w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej na posiedzeniu w dniu 7 grudnia 2022 r., 13 grudnia 2022 r. i 30 września 2025 r. zażalenia obrońcy na uchwałę Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 2022 r., sygn. akt I DI 14/22, w przedmiocie zezwolenia na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej

podjął uchwałę:

I. uchylić uchwałę Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 2022 r., sygn. akt I DI 14/22;

II. odmówić zezwolenia na pociągnięcie sędziego Sądu Najwyższego w stanie spoczynku X. Y. do odpowiedzialności karnej za czyny wskazane we wniosku prokuratora Instytutu Pamięci Narodowej Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Ł. z dnia 29 marca 2019 r., sygn. akt [...];

III. kosztami postępowania obciążyć Skarb Państwa.

Tomasz Demendecki Wiesław Kozielowicz Paweł Wojciechowski

UZASADNIENIE

Wnioskiem z dnia 29 marca 2022 r. prokurator Instytutu Pamięci Narodowej Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Ł. (dalej prokurator IPN), sygn. akt [...], wystąpił do Sądu Najwyższego Izby Dyscyplinarnej o podjęcie uchwały zezwalającej na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sędziego Sądu Najwyższego w stanie spoczynku X. Y., za przestępstwa z art. 165 § 2 k.k. z 1969 r. w zw. z art. 2 ust. 1 i art. 3 ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej - Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (tekst jednolity: Dz.U. z 2021 r., poz. 177).

Uchwałą Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 2022 r., sygn. akt I DI 14/22, zezwolono na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sędziego Sądu Najwyższego w stanie spoczynku X. Y., za czyny polegające na tym, że:

I. w dniu 27 stycznia 1982 r. w Ł., jako sędzia Sądu Pomorskiego Okręgu Wojskowego w B. orzekający na sesji wyjazdowej w Ł., będąc tym samym funkcjonariuszem państwa komunistycznego, działając wspólnie i w porozumieniu z innymi sędziami tego Sądu - członkami składu orzekającego, rozpoznając na rozprawie sprawę prowadzoną pod sygnaturą akt [...] przeciwko oskarżonemu **Z. R.** przekroczył swoje uprawnienia w ten sposób, że wydał wyrok skazujący oskarżonego za czyn z art. 46 ust. 1 dekretu z dnia 12 grudnia 1981 r. o stanie wojennym na karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności z zaliczeniem tymczasowego aresztowania od dnia 31 grudnia 1981 r., którą skazany odbył w okresie do dnia 1 lipca 1983 r., w sytuacji gdy materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie dawał podstaw do przyjęcia, że oskarżony swoim zachowaniem wypełnił znamiona przypisanego mu czynu, a orzekając w sposób dowolny, sprzeczny z dowodami zgromadzonymi w toku postępowania, stosując przy tym wykładnię rozszerzającą zakres penalizowanych zachowań uznał, iż Z. R., jako członek związku zawodowego NSZZ „Solidarność”, w dniu 14 grudnia 1981 roku w Ł. w M. podjął działalność związkową przejawiającą się w tym, że zawiązał wraz z innymi osobami komitet strajkowy i działając w takim charakterze prowadził sondaż wśród części załogi przedsiębiorstwa w przedmiocie podjęcia akcji strajkowej, od której to działalności następnie dobrowolnie odstąpił apelując jednocześnie do

załogi o przystąpienie do pracy”, podczas gdy zachowanie Z. R. stanowiło wyłącznie wyraz jego prawa do wolności myśli, sumienia i wyznania, obejmujące prawo uzewnętrzniania, w tym publicznego, poglądów i przekonań oraz prawo do tworzenia związków zawodowych i przystępowania do nich, zagwarantowanego przez Konstytucję PRL i akty prawa międzynarodowego a nadto pomijając fakt, iż w dniu 14 grudnia 1981 r., dekret z dnia 12 grudnia 1981 r. o stanie wojennym nie był jeszcze opublikowany, co nastąpiło dopiero w dniu 17 grudnia 1981 roku, przez co Z. R. nie mógł zapoznać się z jego treścią a tym samym nie mógł ponosić winy za swój czyn, co X. Y. powinien był uwzględnić przy wyrokowaniu, stosując w ten sposób wobec pokrzywdzonego represje z powodu prezentowanych i wyrażanych przezeń przekonań i poglądów społeczno-politycznych, a tym samym naruszył jego prawa do wyrażania takich przekonań i opinii, które to represje stanowiły poważne prześladowanie z powodu przynależności pokrzywdzonego do określonej grupy politycznej, czym dopuścił się zbrodni komunistycznej, stanowiącej jednocześnie zbrodnię przeciwko ludzkości, polegającej na pozbawieniu pokrzywdzonego wolności na okres trwający dłużej niż 14 dni, działając w ten sposób na szkodę interesu publicznego oraz interesu prywatnego pokrzywdzonego, tj. o przestępstwo z art. 165 § 2 k.k. z 1969 r. w zw. z art. 2 ust. 1 i art. 3 ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej - Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (tekst jednolity: Dz.U. z 2021 r., poz. 177 dalej powoływana jako: ustawa o IPN);

II. w dniu 27 stycznia 1982 r. w Ł., jako sędzia Sądu Pomorskiego Okręgu Wojskowego w B. orzekający na sesji wyjazdowej w Ł., będąc tym samym funkcjonariuszem państwa komunistycznego, działając wspólnie i w porozumieniu z innymi sędziami tego Sądu - członkami składu orzekającego, rozpoznając na rozprawie sprawę prowadzoną pod sygnaturą akt [...] przeciwko oskarżonemu **H. D.** przekroczył swoje uprawnienia w ten sposób, że wydał wyrok skazujący oskarżonego za czyn z art. 46 ust. 1 dekretu z dnia 12 grudnia 1981 r. o stanie wojennym na karę 1 roku pozbawienia wolności z zaliczeniem tymczasowego aresztowania od dnia 19 grudnia 1981 r., którą skazany odbył w okresie do dnia 19 grudnia 1982 r., w sytuacji gdy materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie dawał podstaw do przyjęcia, że oskarżony swoim zachowaniem wypełnił znamiona

przypisanego mu czynu, a orzekając w sposób dowolny, sprzeczny z dowodami zgromadzonymi w toku postępowania, stosując przy tym wykładnię rozszerzającą zakres penalizowanych zachowań uznał, iż H. D., jako członek związku zawodowego NSZZ „Solidarność” w dniu 14 grudnia 1981 roku w Ł. w M. podjął działalność związkową przejawiającą się w tym, że zawiązał wraz z innymi osobami komitet strajkowy i działając w takim charakterze prowadził sondaż wśród części załogi przedsiębiorstwa w przedmiocie podjęcia akcji strajkowej, od której to działalności następnie dobrowolnie odstąpił apelując jednocześnie do załogi o przystąpienie do pracy”, podczas gdy zachowanie H. D. stanowiło wyłącznie wyraz jego prawa do wolności myśli, sumienia i wyznania, obejmujące prawo uzewnętrzniania, w tym publicznego, poglądów i przekonań oraz prawo do tworzenia związków zawodowych i przystępowania do nich, zagwarantowanego przez Konstytucję PRL i akty prawa międzynarodowego a nadto pomijając fakt, iż w dniu 14 grudnia 1981 r., dekret z dnia 12 grudnia 1981 r. o stanie wojennym nie był jeszcze opublikowany, co nastąpiło dopiero w dniu 17 grudnia 1981 roku, przez co H. D. nie mógł zapoznać się z jego treścią, a tym samym nie mógł ponosić winy za swój czyn, co X. Y. powinien był uwzględnić przy wyrokowaniu, stosując w ten sposób wobec pokrzywdzonego represje z powodu prezentowanych i wyrażanych przezeń przekonań i poglądów społeczno-politycznych, a tym samym naruszył jego prawa do wyrażania takich przekonań i opinii, które to represje stanowiły poważne prześladowanie z powodu przynależności pokrzywdzonego do określonej grupy politycznej, czym dopuścił się zbrodni komunistycznej, stanowiącej jednocześnie zbrodnię przeciwko ludzkości, polegającej na pozbawieniu pokrzywdzonego wolności na okres trwający dłużej niż 14 dni, działając w ten sposób na szkodę interesu publicznego oraz interesu prywatnego pokrzywdzonego, tj. o przestępstwo z art. 165 § 2 k.k. z 1969 r. w zw. z art. 2 ust. 1 i art. 3 ustawy o IPN;

III. w dniu 27 stycznia 1982 r. w Ł., jako sędzia Sądu Pomorskiego Okręgu Wojskowego w B. orzekający na sesji wyjazdowej w Ł., będąc tym samym funkcjonariuszem państwa komunistycznego, działając wspólnie i w porozumieniu z innymi sędziami tego Sądu - członkami składu orzekającego, rozpoznając na rozprawie sprawę prowadzoną pod sygnaturą akt [...] przeciwko oskarżonemu J. F.

przekroczył swoje uprawnienia w ten sposób, że wydał wyrok skazujący oskarżonego za czyn z art. 46 ust. 1 dekretu z dnia 12 grudnia 1981 r. o stanie wojennym na karę 1 roku pozbawienia wolności z zaliczeniem tymczasowego aresztowania od dnia 19 grudnia 1981 r., którą skazany odbył w okresie do dnia 29 września 1982 r., w sytuacji gdy materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie dawał podstaw do przyjęcia, że oskarżony swoim zachowaniem wypełnił znamiona przypisanego mu czynu, a orzekając w sposób dowolny, sprzeczny z dowodami zgromadzonymi w toku postępowania, stosując przy tym wykładnię rozszerzającą zakres penalizowanych zachowań uznał, iż J. F. „jako członek, związku zawodowego NSZZ „Solidarność” w dniu 14 grudnia 1981 roku w Ł. w M. podjął działalność związkową przejawiającą się w tym, że zawiązał wraz z innymi osobami komitet strajkowy i działając w takim charakterze prowadził sondaż wśród części załogi przedsiębiorstwa w przedmiocie podjęcia akcji strajkowej, od której to działalności następnie dobrowolnie odstąpił apelując jednocześnie do załogi o przystąpienie do pracy”, podczas gdy zachowanie J. F. stanowiło wyłącznie wyraz jego prawa do wolności myśli, sumienia i wyznania, obejmujące prawo uzewnętrzniania, w tym publicznego, poglądów i przekonań oraz prawo do tworzenia związków zawodowych i przystępowania do nich, zagwarantowanego przez Konstytucję PRL i akty prawa międzynarodowego, a nadto pomijając fakt, iż w dniu 14 grudnia 1981 r., dekret z dnia 12 grudnia 1981 r. o stanie wojennym nie był jeszcze opublikowany, co nastąpiło dopiero w dniu 17 grudnia 1981 roku, przez co J. F. nie mógł zapoznać się z jego treścią, a tym samym nie mógł ponosić winy za swój czyn, co X. Y. powinien był uwzględnić przy wyrokowaniu, stosując w ten sposób wobec pokrzywdzonego represje z powodu prezentowanych i wyrażanych przezeń przekonań i poglądów społeczno-politycznych, a tym samym naruszył jego prawa do wyrażania takich przekonań i opinii, które to represje stanowiły poważne prześladowanie z powodu przynależności pokrzywdzonego do określonej grupy politycznej, czym dopuścił się zbrodni komunistycznej, stanowiącej jednocześnie zbrodnię przeciwko ludzkości, polegającej na pozbawieniu pokrzywdzonego wolności na okres trwający dłużej niż 14 dni, działając w ten sposób na szkodę interesu publicznego oraz interesu prywatnego pokrzywdzonego, tj. o przestępstwo z art. 165 § 2 k.k. z 1969 r. w zw.z art. 2 ust. 1 i art. 3 ustawy o IPN;

IV. w dniu 27 stycznia 1982 r. w Ł., jako sędzia Sądu Pomorskiego Okręgu Wojskowego w B. orzekający na sesji wyjazdowej w Ł., będąc tym samym funkcjonariuszem państwa komunistycznego, działając wspólnie i w porozumieniu z innymi sędziami tego Sądu - członkami składu orzekającego, rozpoznając na rozprawie sprawę prowadzoną pod sygnaturą akt [...] przeciwko oskarżonemu **L. J.** przekroczył swoje uprawnienia w ten sposób, że wydał wyrok skazujący oskarżonego za czyn z art. 46 ust. 1 dekretu z dnia 12 grudnia 1981 r. o stanie wojennym na karę 1 roku pozbawienia wolności z zaliczeniem tymczasowego aresztowania od dnia 19 grudnia 1981 r., którą skazany odbył w okresie do dnia 29 września 1982 r., w sytuacji gdy materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie dawał podstaw do przyjęcia, że oskarżony swoim zachowaniem wypełnił znamiona przypisanego mu czynu, a orzekając w sposób dowolny, sprzeczny z dowodami zgromadzonymi w toku postępowania, stosując przy tym wykładnię rozszerzającą zakres penalizowanych zachowań uznał, iż **L. J.** Jako członek związku zawodowego NSZZ „Solidarność” w dniu 14 grudnia 1981 roku w Ł. w M. podjął działalność związkową przejawiającą się w tym, że zawiązał wraz z innymi osobami komitet strajkowy i działając w takim charakterze prowadził sondaż wśród części załogi przedsiębiorstwa w przedmiocie podjęcia akcji strajkowej, od której to działalności następnie dobrowolnie odstąpił apelując jednocześnie do załogi o przystąpienie do pracy", podczas gdy zachowanie **L. J.** stanowiło wyłącznie wyraz jego prawa do wolności myśli, sumienia i wyznania, obejmujące prawo uzewnętrzniania, w tym publicznego, poglądów i przekonań oraz prawo do tworzenia związków zawodowych i przystępowania do nich, zagwarantowanego przez Konstytucję PRL i akty prawa międzynarodowego a nadto pomijając fakt, iż w dniu 14 grudnia 1981 r., dekret z dnia 12 grudnia 1981 r. o stanie wojennym nie był jeszcze opublikowany, co nastąpiło dopiero w dniu 17 grudnia 1981 roku, przez co **L. J.** nie mógł zapoznać się z jego treścią a tym samym nie mógł ponosić winy za swój czyn, co **X. Y.** powinien był uwzględnić przy wyrokowaniu, stosując w ten sposób wobec pokrzywdzonego represje z powodu prezentowanych i wyrażanych przezeń przekonań i poglądów społeczno-politycznych, a tym samym naruszył jego prawa do wyrażania takich przekonań i opinii, które to represje stanowiły poważne prześladowanie z powodu przynależności pokrzywdzonego do określonej grupy

politycznej, czym dopuścił się zbrodni komunistycznej, stanowiącej jednocześnie zbrodnię przeciwko ludzkości, polegającej na pozbawieniu pokrzywdzonego wolności na okres trwający dłużej niż 14 dni, działając w ten sposób na szkodę interesu publicznego oraz interesu prywatnego pokrzywdzonego, tj. o przestępstwo z art. 165 § 2 k.k. z 1969 r. w zw. z art. 2 ust. 1 i art. 3 ustawy o IPN,

Zażalenie na powyższą uchwałę wniósł adw. M. M. – pełnomocnik sędziego objętego wnioskiem, który zaskarżył powyższą w całości, podnosząc zarzut:

I. naruszenia przepisów art. 117 § 2 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k. i art. 42 ust. 2 oraz 78 Konstytucji RP poprzez ich niezastosowanie ze skutkiem pozbawienia obwinionego prawa do obrony wobec bezzasadnego oddalenia wniosków obwinionego i jego obrońcy z dnia 24 czerwca 2022 r. o odroczenie terminu posiedzenia wyznaczonego na dzień 27 czerwca 2022 r.;

II. naruszenia przepisów art. 80 § 2c u.s.p. w zw. z art. 10 § 1 ustawy o SN poprzez błędne ustalenie dostatecznie uzasadnionego podejrzenia popełnienia przez sędziego X. Y. przestępstwa polegającego na pozbawieniu wolności Z. R., H. D., J. F. oraz L. J. wskutek wydania wyroku w sprawie o sygn. akt [...].

Formułując powyższe zarzuty autor zażalenia wniósł o uchylenie zaskarżonej uchwały w całości.

Pismem z dnia 2 grudnia 2022 r. objęty wnioskiem sędzia poparł zarzuty i argumentację zawartą w zażaleniu.

Na posiedzeniu w dniu 13 grudnia 2022 r. Sąd Najwyższy postanowił: wznowić postępowanie, odroczyć rozpoznanie sprawy i na podstawie art. 82 § 1 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym przedstawić do rozstrzygnięcia składowi 7 sędziów Izby Odpowiedzialności Zawodowej Sądu Najwyższego następujące zagadnienia prawne:

1. czy art. 107 § 3 pkt 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. z 2020 r., poz. 365 ze zm.) - dalej powoływana jako u.s.p., w brzmieniu nadanym art. 4 pkt 4 lit. b ustawy z dnia 9 czerwca 2022 r. o

zmianie ustawy o Sądzie Najwyższym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2022 r., poz. 1259), a także art. 72 § 6 pkt 1 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (t.j. Dz. U. z 2021 r. poz. 1904 z późn. zm.) oraz art. 37 § 4 pkt 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. Prawo o ustroju sądów wojskowych (t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 2250), wyłączające odpowiedzialność dyscyplinarną w przypadku błędu w zakresie wykładni i stosowania przepisów prawa krajowego lub prawa Unii Europejskiej lub w zakresie ustalenia stanu faktycznego lub oceny dowodów, wpływa na ocenę bezprawności zachowania sędziego (przekroczenia uprawnień lub niedopełnienia obowiązków) związanego z orzeczeniem przez niego wydanym ocenianego z punktu widzenia art. 165 lub art. 246 ustawy z dnia 19 kwietnia 1969 r. - Kodeks karny (Dz. U. z dnia 14 maja 1969 r., Nr 13, poz. 94 ze zm.) - dalej powoływana jako k.k. z 1969 r., albo art. 231 k.k.?

2. w przypadku odpowiedzi negatywnej na zagadnienie sformułowane w pkt. 1: czy znamiona zbrodni przeciwko ludzkości w rozumieniu art. 3 ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej - Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (tekst jednolity: Dz.U. z 2021 r., poz. 177) obejmują tylko i wyłącznie wielokrotne zachowanie sędziego, stanowiące zbrodnię komunistyczną określoną w art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej - Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (tekst jednolity: Dz.U. z 2021 r., poz. 177), polegające na bezprawnym działaniu sędziego w postaci wydawania (głosowania za wydaniem) orzeczeń stanowiących zbrodnię sądową podczas orzekania w trybie doraźnym na podstawie dekretu z dnia 12 grudnia 1981 r. o postępowaniach szczególnych w sprawach o przestępstwa i wykroczenia w czasie obowiązywania stanu wojennego (Dz.U.1981, Nr 29, poz. 156), czy też jednokrotne takie zachowanie?

3. czy wobec treści art. 95 § 1 ustawy z dnia 19 kwietnia 1969 r. Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 13, poz. 96 z późn. zm.) - stanowiącego odpowiednik obecnie obowiązującego art. 108 § 1 k.p.k. -statuującego bezwzględną zasadę tajemnicy narady, fundamentalny brak aprobaty przegłosowanego sędziego co do istoty rozstrzygnięcia, w sytuacji nieskorzystania przez niego z prawa do złożenia zdania odrębnego, umożliwia zwolnienie sędziego

od tajemnicy narady sędziowskiej i przebiegu głosowania w postępowaniu o wyrażenie zgody na pociągnięcie go do odpowiedzialności karnej za czyn określony w art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej - Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu?

Powyższe zagadnienia prawne zostały zarejestrowane pod sygn. akt II ZZZP 22/22.

Postanowieniem Sądu Najwyższego z 25 maja 2023 r., sygn. akt I ZZZP 2/22, na podstawie art. 86 § 2 uSN, zagadnienie prawne przedstawione do rozstrzygnięcia składowi 7 sędziów Sądu Najwyższego Izby Odpowiedzialności Zawodowej postanowieniem z 13 grudnia 2022 r., sygn. akt II ZIZ 23/22, przedstawiono składowi całej Izby Odpowiedzialności Zawodowej Sądu Najwyższego, wskazując, iż wymaga tego znaczenie dla praktyki sądowej oraz powaga występujących wątpliwości wskazanych w uzasadnieniu powołanego postanowienia.

W dniu 19 września 2023 r., sygn. akt II ZZZP 2/22, po rozpoznaniu w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej przedstawionych na podstawie art. 86 § 2 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym przez skład siedmiu sędziów Sądu Najwyższego postanowieniem z dnia 25 maja 2023 r., sygn. akt II ZZZP 2/22, do rozstrzygnięcia składowi całej Izby Odpowiedzialności Zawodowej Sądu Najwyższego zagadnień prawnych wymagających zasadniczej wykładni ustaw, pełnego składu Izby Odpowiedzialności Zawodowej Sądu Najwyższego podjął uchwałę:

I. a) Błąd w zakresie wykładni i stosowania przepisów prawa krajowego lub prawa Unii Europejskiej lub w zakresie ustalenia stanu faktycznego czy też oceny dowodów, jeżeli nie stanowi rażącej i oczywistej obrazy przepisów prawa, jako zachowanie mieszczące się w istocie sprawowania wymiaru sprawiedliwości (zwłaszcza w modelu dwuinstancyjnego postępowania uzupełnionego o instytucje nadzwyczajnych środków zaskarżenia) i przez to legalne, nie może być podstawą do pociągnięcia członka składu orzekającego do odpowiedzialności dyscyplinarnej i karnej (arg. ex. art. 107 § 1 pkt 1-3 u.s.p.).

b) Jeżeli zachowanie sędziego, które odpowiada znamionom typu deliktu dyscyplinarnego określonego w art. 107 § 1 u.s.p., dotyczy błędu w zakresie wykładni i stosowania przepisów prawa krajowego lub prawa Unii Europejskiej lub w zakresie ustalenia stanu faktycznego czy też oceny dowodów, to nie stanowi ono przewinienia dyscyplinarnego (art. 107 § 3 pkt 1 u.s.p., art. 76 § 6 pkt 1 uSN, art. 37 § 4 pkt 1 u.s.w.) i nie może jednocześnie stanowić przestępstwa.

c) Brak odpowiedzialności dyscyplinarnej, jak i będący tego konsekwencją brak ewentualnej odpowiedzialności karnej, o jakich mowa w pkt. I lit. a i lit. b, nie obejmuje sytuacji wyjątkowych, w których w ramach sprawowania wymiaru sprawiedliwości:

- dochodzi do popełnienia przez sędziego w trakcie orzekania tzw. zbrodni sądowej, czyli czynu sprowadzającego się do umyślnego, w formie zamiaru bezpośredniego, zachowania polegającego na wymierzeniu przez niego (sąd z nim w składzie) kary w postępowaniu prowadzonym z naruszeniem fundamentalnych, powszechnie uznanych zasad normujących postępowanie karne, jak również kardynalnych zasad określających podstawy pociągnięcia człowieka do odpowiedzialności karnej;

- sędzia dopuścił się innego przestępstwa (np. przekupstwo, sfalszowanie dokumentu, zmuszenie do określonego zachowania);

- sędzia podejmuje w złej wierze działania, dla których sprawowanie wymiaru sprawiedliwości ma stanowić jedynie pozorne uzasadnienie;

- sędzia w sposób arbitralny i pozbawiony jakichkolwiek podstaw faktycznych i prawnych odmawia udziału w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości.

II. Pojęcie „zbrodni przeciwko ludzkości”, o jakim mowa w art. 3 ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (Dz. U. z 2021 r., poz. 177), obejmuje także jednokrotne zachowanie sędziego, nawet związane z jego orzekaniem, stanowiące zbrodnię komunistyczną, określoną w art. 2 ust. 1 powołanej ustawy, jeżeli zostało

popołnione jako element rozległego i świadomego prześladowania z powodu przynależności osób prześladowanych do określonej grupy narodowościowej, politycznej, społecznej, rasowej lub religijnej, a sędzia ten co najmniej aprobował taki sposób realizacji polityki władz państwa i brał tym samym świadomie czynny udział w prześladowaniach.

III. Tajemnica narady i głosowania nad orzeczeniem (art. 108 § 1 k.p.k. i przepisy z ustaw stanowiącego jego odpowiedniki) ma charakter bezwzględny i żaden organ państwa nie może zwolnić członka składu orzekającego od obowiązku jej zachowania. Jednakże prawo do obrony (art. 42 ust. 2 Konstytucji RP, art. 6 k.p.k.) umożliwia członkowi składu orzekającego, wyłączając w tym zakresie bezprawność jego zachowania, ujawnienie informacji objętych taką tajemnicą, w sytuacji gdy pozostaje to w ścisłym związku z podstawowym przedmiotem postępowania karnego jakim jest kwestia odpowiedzialności karnej za zarzucany mu czyn zabroniony i jest niezbędne dla realizacji obrony. W takim wypadku ujawnienie należy do wyłącznej decyzji członka składu orzekającego korzystającego z prawa do obrony.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Uchwałą Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 2022 r., sygn. akt I DI 14/22, w przedmiocie zezwolenia na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sędziego Sądu Najwyższego w stanie spoczynku X. Y. za czyny wskazane we wniosku prokuratora Instytutu Pamięci Narodowej Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Ł. z dnia 29 marca 2019 r., sygn. akt [...], należało uchylić i dokonać jej merytorycznego rozpoznania co do istoty na etapie sądowym w pierwszej instancji.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 9 czerwca 2022 r. o zmianie ustawy o Sądzie Najwyższym oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2022 r., poz. 1259), w terminie sześciu miesięcy od dnia wejścia w życie tej ustawy (tj. 15 lipca 2022 r.) sędziemu, w stosunku do którego została przez Sąd Najwyższy w składzie którego brał udział Izby Dyscyplinarnej podjęta uchwała prawomocnie zezwalająca na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej, przysługuje wniosek

o wznowienie postępowania. Powołany przepis nie uzależnia wznowienia postępowania od wystąpienia dodatkowych przesłanek wznowieniowych określonych w art. 540 – 540b k.p.k., albowiem w zakresie nieuregulowanym w tym przepisie odsyła do przepisów u.s.p. Jediną przesłanką skutkującą wznowieniem postępowania zakończonych prawomocną uchwałą zezwalającą na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej jest udział w składzie orzekającym sędziego Izby Dyscyplinarnej.

Przyjęcie przez ustawodawcę takiego wyjątkowego rozwiązania prawnego jest następstwem orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, w tym m.in. wyroku z dnia 15 lipca 2021 r. w sprawie C-791/19 Komisja Europejska przeciwko Polsce (system odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziów), w którym orzeczono, że Polska uchybiła zobowiązaniom ciążącym na niej na mocy art. 19 ust. 1 akapit drugi TUE między innymi nie zapewniając niezależności i bezstronności Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego, do której właściwości należy kontrola decyzji wydanych w postępowaniach dyscyplinarnych prowadzonych wobec sędziów (art. 3 pkt 5, art. 27 i art. 73 § 1 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym w związku z art. 9a ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o Krajowej Radzie Sądownictwa, zmienionej ustawą z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw). Podobnie w wyroku z dnia 22 lipca 2021 r., wydanym w sprawie Reczkowicz przeciwko Polsce (skarga nr 43447/19), Europejski Trybunał Praw Człowieka stwierdził naruszenie art. 6 ust. 1 EKPCz w związku z rozpoznaniem przez Izbę Dyscyplinarną Sądu Najwyższego kasacji obwinionej adwokat J. R. wniesionej od orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Adwokatury, gdyż, cyt.: Izba Dyscyplinarna Sądu Najwyższego, która rozpoznawała sprawę skarżącą, nie była „sądem ustanowionym ustawą”.

Z tego też względu, w dniu 9 czerwca 2022 r. uchwalona została ustawa o zmianie ustawy o Sądzie Najwyższym oraz niektórych innych ustaw, która weszła w życie w dniu 15 lipca 2022 r. Z dniem wejścia w życie powołanej wyżej ustawy zniesiono Izbę Dyscyplinarną Sądu Najwyższego, a utworzono Izbę Odpowiedzialności Zawodowej, która przejęła do prowadzenia sprawy wszczęte i niezakończone przed dniem wejścia jej w życie należące do Izby Dyscyplinarnej.

Jedyną zatem przesłanką powodującą konieczność wznowienia postępowania zakończonę prawomocną uchwałą zezwalającą na pociągnięć sędziego do odpowiedzialności karnej jest udział w składzie orzekającym sędziego Izby Dyscyplinarnej. Taki stan wystąpił w niniejszej sprawie, a tym samym zaskarżona uchwała nie mogły się ostać. W myśl art. 18 ust. 5 ustawy z dnia 9 czerwca 2022 r. o zmianie ustawy o Sądzie Najwyższym oraz niektórych innych ustaw, orzekając o wznowieniu postępowania Sąd Najwyższy uchyla zaskarżoną uchwałę i rozstrzyga sprawę co do istoty albo umarza postępowanie. Od tego orzeczenia Sądu Najwyższego środek odwoławczy nie przysługuje.

W ocenie Sądu Najwyższego wniosek prokuratora Instytutu Pamięci Narodowej Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Ł. w przedmiocie zezwolenia na pociągnięć do odpowiedzialności karnej sędziego Sądu Najwyższego w stanie spoczynku X. Y. nie zasługiwał na uwzględnienie.

Zgodnie z treścią zdania pierwszego art. 80 § 2c u.s.p., stosowanego w postępowaniu immunitetowym dotyczącym sędziów Sądu Najwyższego na mocy odesłania zawartego w art. 10 § 1 u.SN, sąd dyscyplinarny rozpatrując wniosek o zezwolenie na pociągnięć sędziego do odpowiedzialności karnej, jest zobligowany do dokonania oceny, czy zachodzi dostatecznie uzasadnione podejrzenie przestępstwa przez sędziego objętego wnioskiem. Ocena ta obejmuje nie tylko kwestie związane z formalnym wypełnieniem przez sędziego znamion czynu zabronionego, ale również to, czy w realiach danej sprawy w dostatecznym stopniu zaistniały wszystkie warunki realizacji odpowiedzialności karnej, o których mowa w art. 1 § 1-3 k.k. Do warunków tych należy: popełnienie czynu realizującego znamiona przewidziane w przepisie szczególnym ustawy karnej, obowiązującej w czasie jego popełnienia, jego bezprawność, wyższy niż znikomy stopień społecznej szkodliwości czynu oraz zawinienie. Stopień prawdopodobieństwa popełnienia przez sędziego przestępstwa może nie być nawet dostateczny, gdy okoliczności wynikające z przedstawionych przez oskarżyciela dowodów prowadzą do przekonania, w kontekście odpowiednich norm prawa materialnego, że odpowiedzialność karna sędziego w rozważanych okolicznościach jest wyłączona.

Wskazać należy, iż ustalenie, że czyn formalnie wypełnia znamiona przepisu określającego dany rodzaj przestępstwa, nie może jeszcze oznaczać, że zachodzi uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa (zob. uchwała SN z dnia 24 maja 2011 r., sygn. akt SNO 20/11). Aby bowiem można mówić o popełnieniu przestępstwa, musi być spełniony jeszcze ten element jego struktury, który wymaga zaistnienia większego, niż znikomy stopnia społecznej szkodliwości czynu. Pozbawienie sądu dyscyplinarnego możliwości badania wspomnianej przesłanki mogłoby prowadzić do podejmowania uchwał zezwalających na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej w sprawach, w których ze względu na znikomy stopień społecznej szkodliwości czynu, postępowania nie byłyby wszczynane, albo po ich wszczęciu podlegałyby umorzeniu. W tych sytuacjach cel postępowania, jakim jest udzielenie zezwolenia na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej tylko wtedy, gdy zachodzi dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia przez sędziego przestępstwa, nie mógłby być spełniony. Jakkolwiek powyższe stanowisko dotyczy kwestii związanej z oceną stopnia społecznej szkodliwości czynu dokonywaną przez sąd dyscyplinarny rozpatrujący wniosek o zezwolenie na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej, to jednak nie ma przeszkód, aby w tego typu sprawie – analogicznie – ocenie tej poddać również kwestie związane z zawinieniem w aspekcie wynikającym z art. 1 § 3 k.k., a zwłaszcza to, czy nie zachodzi okoliczność wyłączająca winę potencjalnego sprawcy. Skoro bowiem przepis art. 80 § 2c u.s.p. dostatecznie uzasadnione podejrzenie odnosi *expressis verbis* do „przestępstwa”, to analizie należy poddać wszystkie elementy definicyjne tego pojęcia.

W świetle zaoferowanego przez wnioskodawcę wraz z wnioskiem o uchylenie immunitetu formalnego dokumentacji brak jest podstaw do powzięcia dostatecznie uzasadnionego podejrzenia popełnienia przestępstw z art. 165 § 2 k.k. z 1969 r. w zw. z art. 2 ust. 1 i art. 3 ustawy o IPN. Mimo niewątpliwej złożoności czynu wnioskodawca nie wykazał bowiem, iż zachowania objętego wnioskiem sędziego nosiły znamiona przestępstwa zbrodni komunistycznej stanowiącej zbrodnię przeciwko ludzkości.

W niniejszej sprawie wnioskodawca postulował o wyrażenie zgody na pociągnięcie sędziego Sądu Najwyższego w stanie spoczynku X. Y., orzekającego w okresie stanu wojennego jako sędziego Sądu Pomorskiego Okręgu Wojskowego w B. orzekający w 1982 r. na sesji wyjazdowej w Ł. do odpowiedzialności karnej za czyny z z art. 165 § 2 k.k. z 1969 r. w zw. z art. 2 ust. 1 i art. 3 ustawy o IPN, upatrując konieczność uchylenia przysługującego mu immunitetu formalnego w związku z jego ówczesnym uczestnictwem w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości, tj. zachowaniem polegającym na orzekaniu w sprawie oskarżonych: Z. R., H. D., J. F. oraz L. J., prowadzonej pod sygn. akt [...].

Wskazać na wstępie wymaga, że pozbawienie wolności w wyniku wydania wyroku skazującego nie może być co do zasady postrzegane jako przestępstwo pozbawienia wolności z art. 189 k.k. (art. 165 k.k. z 1969 r.), za które odpowiedzialność karna jest wyłączona na podstawie kontratypu działania w ramach uprawnień i obowiązków. Wydanie wyroku skazującego na karę pozbawienia wolności jest zachowaniem pierwotnie legalnym, gdyż nie posiada cechy karygodności, którą wyprowadza się z art. 1 § 1 k.k. Za czyn zabroniony można bowiem uznać nie tylko czyn formalnie wyczerpujący znamiona określone w ustawie karnej, lecz także jednocześnie godzący w podstawowe dobra społeczne pozostające pod ochroną zarówno różnych gałęzi prawa, jak również innych systemów normatywnych. Dane zachowanie, żeby mogło być uznane za czyn zabroniony musi zatem pozostawać w opozycji do wartości chronionych przez te systemy, a zarazem akceptowanych w społeczeństwie, w którym systemy te obowiązują. Nie sposób więc uznać, że w sytuacji, gdy dane zachowanie funkcjonalnie nie godzi w te systemy, a więc nie może być postrzegane jako karygodne, stanowi jednocześnie czyn zabroniony, o którym mowa w art. 1 § 1 k.k. W sytuacji orzeczenia kary pozbawienia wolności w kwestionowanych orzeczeniach nie można zatem domniemywać, iż sędzia dopuścił się przestępstwa polegającego na bezprawnym pozbawieniu wolności. W przypadku rozważań w zakresie oceny czynu związanego z wydaniem orzeczenia przez sędziego, podstawową rzeczą jaką należy uprawdopodobnić jest to, że istotą wydania określonego wyroku skazującego na karę pozbawienia wolności było właśnie nie wymierzanie sprawiedliwości w ramach przysługującej jurysdykcji na podstawie obowiązującego

prawa, ale doprowadzenie do tego, by określona osoba została bezprawnie pozbawiona wolności, natomiast urząd sędziego i wynikające z niego uprawnienia procesowe, były jedynie narzędziem do realizacji takiego celu.

O ile poszukiwanie okoliczności wyłączających winę na gruncie przepisów kodeksu karnego nie wydaje się szczególnie problematyczne lub kontrowersyjne, o tyle możliwość zastosowania w sprawie o zezwolenie na pociągnięcie sędziego Sądu Najwyższego do odpowiedzialności karnej regulacji zawartej w art. 72 § 6 pkt 1 u.SN, zakładającej wyłączenie winy sędziego w przypadku udziału w wydaniu orzeczenia obarczonego błędem, stała się przedmiotem uchwały podjętej w składzie całej Izby Odpowiedzialności Zawodowej Sądu Najwyższego z dnia 19 września 2023 r., sygn. akt II ZZP 2/22. Powyższa, stosownie do treści art. 87 § 1 u.SN., z chwilą podjęcia uzyskała moc zasady prawnej i wiąże wszystkie składy Sądu Najwyższego, w tym również skład rozpatrujący niniejszą sprawę.

Realia faktyczne niniejszej sprawy podlegają zatem ocenie prawnej w sposób zgodny ze wspomnianą uchwałą pełnego składu Izby Odpowiedzialności Zawodowej z dnia 19 września 2023 r., sygn. akt II ZZP 2/22, z której to rozstrzygnięcie wynika, iż sędzia nie odpowiada za błąd w zakresie wykładni i stosowania przepisów prawa krajowego lub prawa Unii Europejskiej lub w zakresie ustalenia stanu faktycznego czy też oceny dowodów, jeżeli nie stanowi rażącej i oczywistej obrazy przepisów prawa, gdyż jako zachowanie mieszczące się w istocie sprawowania wymiaru sprawiedliwości (zwłaszcza w modelu dwuinstancyjnego postępowania uzupełnionego o instytucje nadzwyczajnych środków zaskarżenia) i przez to legalne, nie może być podstawą do pociągnięcia członka składu orzekającego do odpowiedzialności dyscyplinarnej i karnej (arg. ex. art. 107 § 1 pkt 1-3 u.s.p.). Do zmaterializowania się powyższej nie dojdzie również wówczas, jeżeli zachowanie sędziego, które wyczerpuje znamiona typu deliktu dyscyplinarnego określonego w art. 107 § 1 u.s.p., dotyczy błędu w zakresie wykładni i stosowania przepisów prawa krajowego lub prawa Unii Europejskiej lub w zakresie ustalenia stanu faktycznego czy też oceny dowodów, gdyż nie stanowi ono przewinienia dyscyplinarnego (art. 107 § 3 pkt 1 u.s.p.) i nie może jednocześnie stanowić przestępstwa (zob. pkt I lit b uchwały pełnego składu Izby

Odpowiedzialności Zawodowej Sądu Najwyższego z dnia 19 września 2023 r., sygn. akt II ZZP 2/22). Zwrócić jednak należy uwagę, iż w powołanej wyżej uchwale pełnego składu Izby Odpowiedzialności Zawodowej stwierdzono jednocześnie, że „brak odpowiedzialności dyscyplinarnej, jak i będący tego konsekwencją brak ewentualnej odpowiedzialności karnej, nie obejmuje sytuacji wyjątkowych, w których w ramach sprawowania wymiaru sprawiedliwości dochodzi do popełnienia przez sędziego w trakcie orzekania tzw. zbrodni sądowej, czyli czynu sprowadzającego się do umyślnego, w formie zamiaru bezpośredniego, zachowania polegającego na wymierzeniu przez niego (sąd z nim w składzie) kary w postępowaniu prowadzonym z naruszeniem fundamentalnych, powszechnie uznanych zasad normujących postępowanie karne, jak również kardynalnych zasad określających podstawy pociągnięcia człowieka do odpowiedzialności karnej.”

Przedmiotem postępowania w przedmiocie uchylenia immunitetu prowadzonego przez sąd dyscyplinarny na podstawie art. 80 § 2c u.s.p. w zw. z art. 10 § 1 u.SN powinna być kwestia dostatecznego uprawdopodobnienia, że zostały zrealizowane wszelkie przesłanki warunkujące poniesienie przez sędziego odpowiedzialności karnej. Jedną z tych przesłanek jest wina sprawcy, która jest wyłączona w sytuacji błędu sędziego w zakresie wykładni i stosowania przepisów prawa lub w zakresie ustalenia stanu faktycznego lub oceny dowodów, o którym mowa w art. 72 § 6 pkt 1 u.SN.

Na gruncie rozpoznawanej sprawy kluczowym było zatem ustalenie, czy na podstawie zaoferowanego przez wnioskodawcę materiału dowodowego można przyjąć, iż zachodzi dostatecznie uzasadnione podejrzenie, że sędzia w stanie spoczynku objęty wnioskiem popełnił opisane we wniosku czyny, a te nie stanowiły uprzednio wspomnianego rezultatu błędu w zakresie wykładni i stosowania przepisów prawa lub w zakresie ustalenia stanu faktycznego czy też oceny dowodów, przy czym powyższy nie może być uznawany jedynie jako wadliwość w tym zakresie, ale również jako wadliwość kwalifikowana, związana z określonym przekonaniem sędziego co do elementów istotnych z punktu widzenia stosowania prawa.

Wykluczając powyższe, następnie należało zweryfikować, że można je

zakwalifikować jako zbrodnie sądowe mające postać zbrodni przeciwko ludzkości. Mając na uwadze zespół znamion tworzących zbrodnię sądową stanowiącą zbrodnię komunistyczną i realizującą jednocześnie cechy zbrodni przeciwko ludzkości, przyjąć należy, iż dopuszcza się powyższego czynu sędzia będący funkcjonariuszem państwa komunistycznego, który umyślnie i w formie zamiaru bezpośredniego, używając powierzone mu instrumentarium sądowe, poprzez wypaczanie i naginanie prawa wydaje (w składzie jednoosobowym bądź jako członek składu orzekającego) w postępowaniu prowadzonym z naruszeniem fundamentalnych, powszechnie uznanych zasad normujących postępowanie karne, jak również kardynalnych zasad określających podstawy pociągnięcia człowieka do odpowiedzialności karnej, arbitralne w swej istocie orzeczenie o wymierzeniu kary wobec jednostek lub grup ludności (bądź związane ze stosowaniem represji), noszące ładunek ewidentnej - w kontekście poczucia sprawiedliwości - bezprawności, stanowiące element rozległego i świadomego prześladowania z powodu przynależności osób prześladowanych do określonej grupy narodowościowej, politycznej, społecznej, rasowej lub religijnej i - co najmniej aprobując taki sposób realizacji polityki władz państwa - brał tym samym świadomie czynny udział w prześladowaniach (zob. uchwała pełnego składu Izby Odpowiedzialności Zawodowej z dnia 19 września 2023 r., sygn. akt II ZZP 2/22).

Dokonując oceny zachowania sędziego objętego wnioskiem, posiłkując się dowodami pośrednimi, tj. w oparciu o udowodnione pewne okoliczności niepozostające w bezpośrednim związku z zarzucanymi czynami, na wstępie przyjąć za uprawdopodobnione należy, iż w pełni aprobował on rozstrzygnięcia zapadłe w sprawie prowadzonej pod sygn. akt [...], wydane w związku z jego udziałem w obsadzie orzekającej Sądu Pomorskiego Okręgu Wojskowego w B. orzekającego na sesji wyjazdowej w Ł. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wskazuje bowiem, iż sędzia objęty wnioskiem nie złożył zdania odrębnego od wydanego wyroku, podczas gdy w sytuacji fundamentalnej niezgody i braku aprobaty kierunku orzeczenia, uczestnicząc w składzie kolegiальnym rozpoznającym sprawę, miał on moralny obowiązek zgłoszenia *votum separatum*. Zaznaczyć jednocześnie należy, iż nie zareagował również w odniesieniu do pisemnych motywów rozstrzygnięć, gdyż nie złożył zdania odrębnego również od

sporządzanych uzasadnień. Brak zgłoszenia zdania odrębnego od kontestowanej decyzji „sztucznej większości” w żaden sposób nie dowodzi jednak o przebiegu narady i głosowania, jak również nie pozwala na kategoryczne przyjęcie, że sędzia opowiadał się za przyjętym rozstrzygnięciem, a czynienie na tej podstawie jakichkolwiek pewnych ustaleń jawi się jako skrajnie wadliwe i sprzeczne z podstawowymi zasadami orzekania. Przyjęcie, iż głosowanie w składzie kolegiальnym zapadło jednomyślnie, jedynie w oparciu o brak *votum separatum*, które w żadnej mierze nie przesądza o sposobie głosowania, czyni wbrew zasadzie indywidualizacji odpowiedzialności karnej (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 7 listopada 2013 r., sygn. akt SNO 31/13, Lex nr 1393804) i jawi się tym samym jako nieakceptowalne w świetle standardów państwa prawnego. O ile zatem złożenie zdania odrębnego wprost negowałoby w ogóle prawdopodobieństwo popełnienia przez sędziego przestępstwa objętego wnioskiem o uchylenie immunitetu, to sam brak zdania odrębnego nie stanowi, że prawdopodobieństwo to jest dostatecznie uzasadnione.

W realiach niniejszej sprawy wskazać należy, że pomimo iż sędziowie orzekający w składzie Sądu Pomorskiego Okręgu Wojskowego w B. orzekający na sesji wyjazdowej w Ł. w sprawie prowadzonej pod sygn. akt [...] bezspornie wydali wadliwe rozstrzygnięcia, to nie sposób przyjąć jednak, iż błąd w wyrokowaniu miał charakter rażący i oczywisty, tj. w szczególności, że przy wyrokowaniu doszło do wymierzenia kary w postępowaniu prowadzonym z naruszeniem fundamentalnych, powszechnie uznanych zasad normujących postępowanie karne lub kardynalnych zasad określających podstawy pociągnięcia człowieka do odpowiedzialności karnej. Brak jest bowiem podstaw by uznać, by poza samym faktem wydania orzeczenia obarczonego wadliwością, istniał dowód wskazujący na kwalifikowany charakter tej wadliwości, wskazujący zatem z dostatecznym prawdopodobieństwem, że rozstrzygnięcia będące przedmiotem oceny w niniejszej sprawie, zostały wydane z negatywnych pobudek politycznych. Zaoferowana przez wnioskodawcę warstwa dowodowa nie wykazała, by poza wadliwością orzeczniczą, wyroki sądów, w składach których orzekał sędzia objęty wnioskiem, w jego świadomości były zarazem mechanizmem realizacji celów państwa totalitarnego, do których należały działania dyskryminacyjne, czy wręcz eliminacyjne, ze względu na poglądy

polityczne. Nie sposób przy tym przyjąć bez naruszenia nakazu interpretacyjnego wynikającego z normy określonej w art. 5 § 2 k.p.k., że sędzia, orzekając w prowadzonej sprawie karnej, nie popełnił błędu w zakresie wykładni znamion przestępstwa z art. 46 ust. 1 dekretu z dnia 12 grudnia 1981 r. o stanie wojennym.

Podkreślenia wymaga, iż wspomnianą uprzednio uchwałą pełnego składu Izby Odpowiedzialności Zawodowej z dnia 19 września 2023 r., sygn. akt II ZZZP 2/22, dokonano rozszerzenia pojęcia błędu przyjętego w kodeksie karnym, przyjmując, iż każdy rodzaj błędu znosi bezprawność czynu. Wskazano bowiem, że błąd, o którym mowa w art. 107 § 3 pkt 1 u.s.p., art. 76 § 6 pkt 1 uSN i art. 37 § 4 pkt 1 u.s.w., to każdy błąd, zarówno usprawiedliwiony, jak i nieusprawiedliwiony, zatem ustalenie błędu w zakresie procesu związanego z orzekaniem, na płaszczyźnie oceny dowodów, ustaleń faktycznych i subsumcji, prowadzi zatem do wyłączenia odpowiedzialności dyscyplinarnej. Skoro ustawodawca zawarł kategorię sformułowanie „nie stanowi przewinienia dyscyplinarnego”, nie ulega wątpliwości, że założeniem tak ukształtowanego przepisu jest zupełne wyłączenie odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziego, a rozważane przepisy „nie przewidują gradacji odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziego w zakresie sankcji w sytuacji różnej oceny dokonanego błędu”, przy czym „stosowanie zasady *lege non distinguente* prowadzi do braku podstaw do wyróżniania w ich obszarze błędów usprawiedliwionych i nieusprawiedliwionych”. Regulacja zawarta w przepisach przewidujących błąd, zawarte w art. 107 § 3 pkt 1 u.s.p., art. 76 § 6 pkt 1 uSN i art. 37 § 4 pkt 1 u.s.w., powinny być postrzegane jako regulacje o charakterze szczególnym wobec przepisów o błędzie znajdujących się w prawie karnym, a więc mające pierwszeństwo w stosowaniu.

Odniesć należy się również do kwestii publikacji dekretu z dnia 12 grudnia 1981 r. o stanie wojennym, wskazać należy, iż został on opublikowany w Dzienniku Ustaw Nr 29, pod pozycją 154. Ten Dziennik Ustaw nosi datę 14 grudnia 1981 r. Z art. 61 tego dekretu wynika, że wchodzi on w życie z dniem ogłoszenia, z mocą od dnia uchwalenia. Z art. 3 i art. 4 obowiązującej wówczas ustawy z dnia 30 grudnia 1950 r. o wydawaniu Dziennika Ustaw Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Dziennika Urzędowego Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej „Monitor Polski” (Dz. U.

N 58, poz. 524), wynikało, że akty prawne ogłaszane w organie promulgacyjnym wchodzi w życie z dniem ich ogłoszenia, jeżeli same nie stanowią inaczej, a dniem prawnego ogłoszenia aktów zamieszczonych w danym numerze organu promulgacyjnego jest dzień wydania tego numeru na nim oznaczony. Przyjmowano zatem, że dekret z dnia 12 grudnia 1981 r. o stanie wojennym wszedł w życie 14 grudnia 1981 r., z mocą obowiązującą od dnia 12 grudnia 1981 r., z tym, iż ze względu na założenie powszechnej znajomości prawa, początkowym punktem czasowym stosowania dekretu była godzina 6:00 dnia 13 grudnia 1981 r., czyli moment ogłoszenia proklamacji Wojskowej Rady Ocalenia Narodowego (por. F. Prusak, Z. Szydłowski, Z. Śpiewak, Komentarz do przepisów o stanie wojennym, Warszawa 1983, s. 364).

Po roku 1990 okazało się jednak, że Dziennik Ustaw Nr 29, w którym opublikowano dekret z dnia 12 grudnia o stanie wojennym, nie został wydrukowany w dniu 14 grudnia 1981 r., lecz później, gdyż druk jego rozpoczęto w dniu 17 grudnia 1981 r. Rzeczywista data druku Dziennika Ustaw Nr 29 została ujawniona dopiero w toku postępowania w sprawie rewizji nadzwyczajnej o sygn. akt II KRN 154/91, w nadesłanym przez Dyrektora Biura Prawnego Rady Ministrów piśmie z dnia 9 kwietnia 1991 r. – Nr Pr. 147 – 67/91 (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 20 września 1991 r., sygn. akt II KRN 154/91, OSNKW 1992, z. 1 – 2, poz. 3 i z dnia 17 marca 1992 r., sygn. akt WO 19/92, OSNKW 1992, z. 9 – 10, poz. 69).

Wnioskodawca stawiając zarzuty stosowania dekretu z dnia 12 grudnia 1981 r. o stanie wojennym za czyny popełnione w dniu 14 grudnia 1981 r., mimo, iż ten dekret nie wszedł jeszcze w życie, nie wykazał, iż sędzia objęty wnioskiem miał on świadomość tego faktu. Za przyjęciem świadomości nieobowiązania dekretu 12 grudnia 1981 r. o stanie wojennym, nie przemawia też fakt, iż w grudniu 1981 r. często stosowano go, opierając się na tekście zawartym w maszynopisie powielonym, gdyż taki był wówczas zwyczaj stosowania aktów prawnych, które nie miały żadnego *vacatio legis* i należało je stosować już następnego dnia po wydaniu. Brak świadomości sędziego, że dekret z dnia 12 grudnia 1981 r. o stanie wojennym, nie został opublikowany w dniu, w którym jest podana data wydania Dziennika Ustaw Nr 29, wyłącza jego ewentualną odpowiedzialność karną za samo

stosowanie przez niego tego aktu prawnego w okresie do czasu jego właściwej promulgacji.

Odnotować następnie należy, że wymierzone w sprawie prowadzonej pod sygn. akt [...] kary nie tyle mieściły się natomiast w granicach działania w ramach przewidzianych ustawą, co osiągnęły zdecydowanie niższy wymiar niż wnioskowane przez oskarżyciela. Analiza akt sprawy o sygn. [...] nie wskazuje, iż w stosunku do oskarżonych rażąco i intencjonalnie naruszono kardynalne zasady karnego prawa materialnego w zakresie przypisania winy i sprawstwa, a wymierzone im kary nie mieściły się w granicach jego działania w ramach przewidzianych ustawą. Postępowanie zostało przeprowadzone zgodnie z wówczas obowiązującymi przepisami proceduralnymi i w sposób gwarantujący oskarżonym realizację przysługujących im uprawnień procesowych, w tym prawa do obrony. Każdy przy tym aspekt minimalizacji odpowiedzialności karnej w wydawanych ówczesnie wyrokach - przy uwzględnieniu dyrektywy wynikającej z art. 5 § 2 k.p.k. - winien spotykać się z oceną przynajmniej w części pozytywną.

Weryfikacja przebiegu postępowań nie pozwala zatem w sposób jednoznaczny przyjąć, że doszło do złamania kardynalnych zasad określających podstawy do pociągnięcia do odpowiedzialności karnej, jak również, że doszło do wyjścia poza semantyczną treść przepisu, aby objąć nim zachowania przypisane oskarżonym i wymierzyć za nie karę będącą w swej istocie odwetem motywowanym panującą wówczas ideologią. W świetle przedstawionego materiału dowodowego nie można przesądzić, że zachowanie sędziego objętego wnioskiem było intencjonalnym działaniem z zamiarem bezpośrednim polegającym na wymierzeniu kary w postępowaniu prowadzonym z naruszeniem fundamentalnych, powszechnie uznanych zasad normujących postępowanie karne, lub z naruszeniem kardynalnych zasad określających podstawy pociągnięcia człowieka do odpowiedzialności karnej, a nie jedynie błędem w zakresie wykładni i stosowania prawa lub w zakresie ustalenia stanu faktycznego. Zwrócić należy uwagę, iż w postępowaniu delibacyjnym konieczne jest wykazanie, że określona wadliwość wydanego przez sędziego orzeczenia ma charakter kwalifikowany, stanowiąc intencjonalne nadużycie prawa, natomiast w zgromadzonej warstwie dowodowej brak jest dokumentu, który wskazywałby na taką intencjonalność.

Zaoferowana warstwa dowodowa nie daje podstaw do stwierdzenia, na wymaganym przez ustawę poziomie prawdopodobieństwa, że rozważane orzeczenie może być postrzegane w kategoriach sądowej zbrodni komunistycznej, a więc jako element rozległego i świadomego prześladowania z powodu przynależności osób prześladowanych do określonej grupy politycznej, kiedy sędzia ten co najmniej aprobował taki sposób realizacji polityki władz państwa i brał tym samym świadomie czynny udział w prześladowaniach. Wnioskodawca nie wykazał, aby rozstrzygnięcie w sprawie o sygn. akt [...] było aktem realizacji polityki państwa totalitarnego, a objęty wnioskiem sędzia, uczestnicząc w jego wydaniu, powyższą realizował, działając w warunkach zamiaru bezpośredniego.

Z przedstawionych wyżej powodów brak jest podstaw do zezwolenia na pociągnięcie sędziego objętego wnioskiem do odpowiedzialności karnej i dlatego Sąd Najwyższy uchwalił jak w sentencji.

[M. T.]

[r.g.]

Tomasz Demendecki

Wiesław Kozielowicz

Paweł Wojciechowski